

Popówko_1
Karta wywiadu etnograficznego

Metryczka miejscowości		
Powiat	obornicki	
Gmina	Oborniki	
Miejscowość	Popówko	

Metryczka wywiadu			
Data realizacji	18.12.2013 r.	Miejsce wykonania	Dom informatorów
Czas trwania	01 h 46 min	Forma i wielkość	Plik audio: 145 MB
Przeprowadzający	P.B.	Komentarz	

Metryczka informatorów				
Kod	Płeć (K/M)	Wiek	Funkcja społeczna	Komentarz
OB_POP_001	M	Brak danych	sołtys	
OB._POP_002	K	Brak danych		

Informacje etnograficzne	
<i>Tematyka</i>	<i>Pozyskane informacje (ew. cytaty)</i>
I. Toponomastyka i etnonimy	
Nazwy miejscowości (historyczne; zwyczajowe)	OB._POP_001: nazwa to Popowo i Popówko, to było od nazwiska właścicieli, chyba ze średniowiecza. Może Popowscy?
Nazwy lokalne (przysiółków, części wsi, pól, łąk, pojedynczych gospodarstw)	OB._POP_001: są w naszym obrębie Bielawy, nie powiem od czego to pochodzi. To są pola na Bielawach, to taka potoczna nazwa. To jest między Osowem Nowym, Popowem a Popówkiem, od Popowa w kierunku zachodnim. Sujak, to było od nazwiska, tam są pola i lasek i jest figura. Między Popówkiem a Wychowańcem a Urbaniem. Prawdopodobnie tam kiedyś była osada. Droga Lipowa, jest aleja lip w kierunku Wychowańca. Droga do lasu, w kierunku Niemieczkowa. Droga do Poczty, w kierunku gdzie była poczta, obecnie ośrodek zdrowia jest. Jak powstał kościół to mówią droga kościelna, taka krótka ok. 170 m do kościoła.
Nazwy topograficzne (cieków wodnych, stawów, wzniesień, obszarów leśnych, toń wodnych, uroczysk)	Brak informacji.
Nazwy pojedynczych obiektów przyrody żywej i nieożywionej (pojedynczych drzew i głązów narzutowych)	OB._POP_001: tego nie ma.
Endonimy (nazwy własne grup lokalnych i regionalnych)	OB._POP_001: Bambry, gospodarze i PGR'usy, na tych co w blokach mieszkali. Obecnie to zanikło. Było w latach 80-tych-90-tych.

Egzonimy (nazwy zewnętrzne grup lokalnych i regionalnych)	OB._POP_001: nie ma.
II. Folklor dawny i inne zjawiska kulturowe	
Podania (opowieści) o wydarzeniach lokalnych	OB._POP_001: tu nie słyszałem legendy, nie funkcjonuje.
Tradycyjne obrzędy (także te związane z tradycjami religijnymi) doroczne	
1.	św. Andrzeja (Andrzejki)/św. Katarzyny (Katarzynki)
<p>OB._POP_001: andrzejki były obchodzone . jak był klub to było. To była klubokawiarnia. Lanie wosku to w szkołach, najbardziej.</p> <p>OB._POP_002: leją wosk przez klucz.</p>	
2.	św. Marcina/11 listopada
<p>OB._POP_001: rogale się kupują.</p> <p>OB._POP_002: albo pieką w domu.</p>	
3.	Adwent
<p>OB._POP_001: są w kościele roraty. Wieniec adwentowy, to rzadkość, ja nie widziałem.</p> <p>Jest zwyczaj z lampionami.</p> <p>OB._POP_002: ksiądz figurki matki Boskiej rozdaje. Dzieci piszą na serduszkach dobry uczynek, składają do koszyka i przed mszą jest losowanie. Jest losowane teraz są 3 figurki, kiedyś było 8 i na dobę to wylosowane dziecko zabiera do domu.</p>	
4.	św. Mikołaja (Mikołajki)
<p>OB._POP_001: do buta wyczyszczonego obowiązkowego Mikołaj przynosi prezenty. Na korytarzu w domu. Dzieci budzą się rano i mają słodyczne.</p>	
5.	Wigilia
<p>OB._POP_001: chodzą nadal Gwiazdory, jak są zamówione. Mam strój taki uszyty czerwony, czapka, dzwonek, laska i byłem u sąsiadki.</p> <p>Kiedyś jak jeździło się końmi to były takie grube kozuchy, ale ten miś był w środku a na zewnątrz skóra. To trzeba było przewrócić na lewą stronę, Potem przewracaliśmy na odwrót. Najlepiej jak Gwiazdory na środku wsi zaczynali się bić, na niby okładali się kijami.</p>	

		<p>Teraz też chodzą jeden do drugiego jak zamówią. Idzie z witką. Pacierz, wierszyk muszą powiedzieć, co tam wymyśli Gwiazdor.</p> <p>Gwiazdorzy chodzili ileś domów jeden, dalej jeden, ale później jak już rozdali różgi czy zgniłe jabłka. No zgnite jabłka jak ktoś był niegrzeczny to dostał. Teraz tego nie ma, w latach 60-tych-70-tych to było. To spotykali się na środku wsi.</p> <p>Dzisiaj Gwiazdor musi trochę przeświecić różgą, jak rodzice mówią że był niegrzeczny, to musi różgą przyłożyć.</p> <p>Jak zasiadamy do stołu, to jest opłatek i życzenia i spożywamy wigilię. Choinka według uznania, gro używa sztucznych dla wygody, my mamy żywą. Używamy wcześniej przed wigilią.</p> <p>OB._POP_002: my mamy karp na ciepło, filet, ryba, pierogi z kapustą i grzybami, ryby w pomidorach, śledzik, kapusta z pieczarkami, barszczyk do popicia z uszkami, makielki inne robią, kluski z makiem,</p> <p>OB._POP_001: kluski z makiem, to były normalnie robione kluchy pszenne na wodzie gotowane i łyżką wrzucane. Ja to bardzo lubiłem, bo mama co roku to szykowała.</p> <p>Makowiec kawałek kupiony, pierniki kiedyś piekliśmy jak dzieciaki były małe a teraz się kupuje. Pierniczki były pieczone z dwa tygodnie przed świętami aż skruszały. Piekło się duży karton. Foremki były wyciskane, gwiazdki.</p> <p>Choinkę w domu ubierał ojciec z dziećmi, matka w kuchni</p> <p>Pasterka jest o 24.</p>
6.	Pierwsze i Drugie Święto Bożego Narodzenia	OB._POP_001: to dni rodzinne, kiedyś wyjeżdżaliśmy do rodziców jak żyli. Obecnie syn z wnukami przyjeżdża.
7.	Sylwester/Nowy Rok	OB._POP_001: kiedyś było, obecnie to zanikło, wystawianie, chowanie furtek, wypychanie wozów, ale nie wolno było niszczyć w późniejszym czasie ta młodzież to niszczyła i policja jeździła, bo niszczyć nie wolno było, schować, wystawić to rozumiem. To w latach 90-tych przestali. Wynosili

		<p>pod las chowali ale nic nie było zniszczone.</p> <p>Jak były wychodki i łapało się wychodek i zamieniało u sąsiada nawzajem.</p> <p>O północy mieszkańcy wychodzą z szampanem, składają sobie życzenia i kiedyś też tak było.</p> <p>OB._POP_002: idzie do tzw. centrum wsi, szampana bierzemy ze sobą, popatrzymy sobie jak petardy puszczają.</p>
8.	Trzech Króli	<p>OB._POP_001: królowie nie chodzili. Jest kreda, mira i kadzidło. Niektórzy opisują na drzwiach KMB, ale to zanika.</p> <p>OB._POP_002: ale przeważnie piszą KMB jak kolęda jest.</p>
9.	Kolędnicy	<p>OB._POP_001: nie pamiętam żeby chodzili.</p>
10.	MB Gromnicznej	<p>OB._POP_002: w gromniczną idzie się ze świecą od chrztu i jest święcona, czy ona jest nowa czy używana, to jest święcona. I dzieci komunijne też przynoszą od chrztu lub nowa kupiona i ona musi być poświęcona do komunii.</p> <p>Kiedyś tak mówili, że w burzę się stawiało gromnicę i się świeciło, ale to zanikło.</p>
11.	Karnawał, tłusty czwartek, koniec karnawału	<p>OB._POP_001: pączki i faworki. Zakończenie to podkoziołek.</p> <p>OB._POP_002: spotykają się po domach, pączki, kiełbasa, pół litra i jest.</p>
12.	Topienie Marzanny	<p>OB._POP_001: w szkole to nadal robią.</p> <p>OB._POP_002: jeśli mają dostęp do wody to lekko podpalą i wrzucają, jeśli nie ma to zrobią na boisku spalanie marzanny, koniec zimy.</p>
13.	Środa Popielcowa	<p>OB._POP_002: to w kościele jest. Jak podstawia ktoś książeczkę, to nasypie ksiądz popiół dla osoby, która nie mogła przyjść.</p> <p>OB._POP_001: w post, to solone śledzie, bo jajka to się zbierało na święta. Zawsze dziadek czy ojciec jechał do olejarni i kupował olej zimno tłoczony, taki surowy, rydzowy, lniany, rzepakowy. Teraz w okresie postu można na targu to kupić w</p>

		<p>Szamotułach.</p> <p>To były pyry z olejem, gzik z olejem, chlyb z olejem, śledź z olejem, że na końcu to aż mu zgaga piekła od tego oleju. Bo dziadek przywoził na dwa domy dla babci i mamy 10 l tego oleju.</p> <p>Dziadek kupował 10 kg beczkę śledzi, takie zielone, solone. I tą beczkę trzeba było zjeść w tym poście.</p>
14.	Śródpoście	Brak informacji.
15.	Niedziela Palmowa	<p>OB._POP_001: palmy gałązki wierzbowe z tymi baziami, gryczpan, wstążka, taka wiązka i jest poświęcona. W większości przechowują zasuszoną w domu.</p> <p>Kiedys te gałązki poświęcone, to jak było poświęcenie ognia i wody, to z tarniny, ciernia robiło się taką pałkę, to się moczyło i nad święconym ogniem okopciło, te patyki przecinało się na pół i z tego robiło się krzyżyki. W Pierwsze święto po śniadaniu, w Wielkanoc szło się na pole i wodę święconą, palmę i krzyżyk i na urodzaj wstawiało się na pole. Przyklękało się. To było z 30-40 lat temu.</p> <p>OB._POP_002: objazd pól po śniadaniu wielkanocnym, to jeszcze jest tu na Popowie czy w Urbaniu, ci starzy gospodarze to jadą w pole, popatrzeć jak co rośnie.</p>
16.	Triduum Paschalne	<p>OB._POP_001: kiedyś to było za boże rany w wielki piątek na rano.</p> <p>OB._POP_002: kto pierwszy wstał, to podnosił kołdry i witką po girach.</p> <p>OB._POP_001 brzozową witką się biło.</p> <p>W Wielka Sobotę jest poświęcenie ognia i wody i z gromnicą się idzie. Zabierają sobie do domu poświęconą wodę, bo we wannach jest i pojemnikach.</p>
17.	Wielkanoc (święcenie koszyczka)/Niedziela Wielkanocna	OB._POP_001: babcia jak pamiętam to w pierwsze święto gotowała 60 jaj i to było zjedzone, na drugie święto trzeba było znów gotować 60.

		<p>Tort był obowiązkowo z 12 jaj, taki duży co roku musiał być i na Gwiazdkę też. Biszkopt przekrojony i masa na maśle robiona i na jajach i jedna warstwa z dżemem była. Babki i serniki.</p> <p>W pierwsze święto na śniadanie po rezurekcji jest przeważnie kiełbasa, szynka, jajka, żurek sporadycznie.</p> <p>OB._POP_002: W koszyczku kawałek kiełbasy, szynki, jajka, sól, pieprz, baranek z masła, pomarańczko, czekolada, chleb, babeczka, to podstawowe.</p> <p>Na śniadaniu są jajka podzielone, i każdy musi kawałek zjeść.</p> <p>Skorupki z jajek wyrzucamy, w większości brali, wysuszali i nieśli do kur.</p> <p>Zając przychodzi, teraz to było kartonik i siano w domu, a jak ja byłem mały to do sadu się szło i przy drzewie się robiło gniazdko i przynosił słodycze.</p>
18.	Poniedziałek Wielkanocny	<p>OB._POP_001: lany od deski do ściany takie powiedzenie było.</p> <p>OB._POP_002: nadal się polewają.</p>
19.	Zielone Świątki	<p>OB._POP_001: jest w kościele obchodzone.</p> <p>OB._POP_002: kwiaty z łąki bierze się w bukiety i idą do kościoła.</p> <p>OB._POP_001: kiedyś się stroiło, ja mieszkałem przy jeziorze i tatarak rósł i tatarakiem się stroiło.</p>
20.	Boże Ciało	<p>OB._POP_001: jak procesja szło to tatarak był rzucały na drogę i ten zapach tataraku!. 4 ołtarze są , zaczyna się od drogi wojewódzkiej w stronę kościoła.</p> <p>Są 4 podesty przygotowane, ubierane są te ołtarze. Kiedyś przygotowali rodzice dzieci komunijnych, bierzmowanych a później mieszkańcy. Ksiądz wyznaczał wioski, które po kolei przygotowywały. W tym roku wszystko robiło Popówko.</p> <p>W oktawę przez cały tydzień jest codziennie procesja wokół kościoła. W zakończenie w czwartek z powrotem są ustawiane znowu ołtarze ale wokół kościoła. Dzieciaki kwiaty sypią codziennie.</p>

		Zabierają gałązki z ołtarzy, jest to bardzo, do domu, czy przed domem w wejściu wieszają. To jest do odpędzenia zła, ma chronić dom. I do Stworów biorą i dają po listku.
21.	św. Jana	OB._POP_001: tu nie. Najwięcej w Obornikach to jest na Warcie, wianki są.
22.	MB Zielnej	OB._POP_001: to zbierają kwiaty polne i idą do kościoła święcą. Tak jak było kiedyś. Ale zaczyna zanikać.
23.	MB Siewnej	OB._POP_001: msze są odprawiane, to dotyczy gospodarzy, Kto przyniesie ziarno w małych woreczkach to ksiądz poświęci, to nadal jest, ale bardzo mało rolników to robi, zaczyna zanikać.
24.	Dzień Wszystkich Świętych/Dzień Zaduszny	OB._POP_001: kiedyś to znicze były otwarte kopce, jeden znicz się kupowało, wianki też były robione ze świerku, mchem owijane, sztuczne kwiaty. Dużo ludzi robiło sami. Dzisiaj przepych. Nie było pomników, była ziemna oblamówka, to świerk był kładziony i na to kwiaty. Msza jest na cmentarzu z procesją idą głównym gankiem, u nas jest w Szamotułach, bo my nie mamy cmentarza I w zaduszny jest też na cmentarzu msza, ale krótka bez procesji.
25.	Inne tradycyjne wydarzenia doroczne (cykliczne) istotne dla informatora	OB._POP_002: Halloween taki nowy zwyczaj, przychodzą dzieciaki poprzebierane i mówią cukierek albo psikus i trzeba dać trochę słodyczy. Dekorują domy dyniami, przed domem.
Tradycyjne obrzędy rodzinne i okolicznościowe		
1.	Narodziny i chrzest	OB._POP_001: jak pamiętam, się rodzili w domu, jak pracowałem w PGR, i miejsce narodzin mają Popówko. Po porodzie chrzest, na chrzestnych kiedyś brali sąsiadów i rodzinę, a jak powstały PGR to często sąsiad czy sąsiadka była brana na chrzestnych. Lata 70-te-80-te. Nie wolno wyprowadzać było dziecka na dwór przed chrztem, teraz już zanikło i czerwona wstążeczka żeby cioty odganiała i

		jeszcze jest.
2.	Ślub i wesele	<p>OB._POP_001: polter tzw. tłuczenie szkła. Obecnie jest tydzień przed kiedyś było dzień przed. Tłukli szkło, pierze rozsypywali. Wcześniej było rozsypywanie pierza albo plewien jęczmiennych, to bardzo trudno było posprzątać, później weszło szkło, ok 80 lat. Wesela były w domach. Zazwyczaj jest jakiś kącik w którym się to szkło tłucze żeby nie po całym podwórku.</p> <p>OB._POP_002: każdy kto przyjdzie, musi zbić, ale jest kącik, jakiś stary telewizor zanoszą, stłuc albo postawić. Młodzi stawiają wódkę, zakąskę. Albo zapraszają do domu, czy namiot rozstawiają na podwórku, w blokach to przed blok wychodzą. Sąsiedzi wyzywają, ale taki jest zwyczaj.</p> <p>Mówią mniej więcej tydzień wcześniej że jest polter, jak przyjeżdża rodzina to idą do domu, jak przychodzą obcy to też dostają. Wódkę poleją, kawałki kiełbasy. W domach to namiot, stoły, grille.</p> <p>U panny młodej to się odbywa. Sprzątać muszą oboje młodzi.</p> <p>OB._POP_001: jak wyjeżdżają z kościoła, to na drodze dzieciaki, bo wcześniej trzeba było jakieś zielone gałązki powiesić, obecnie sznurek i zatrzymują i z samochodu dają cukierki albo grosz, jest to nadal.</p> <p>OB._POP_002: Jak miejscowy jest to z dwa sznurki i wjazdowa do świetlicy, a jak z innej wioski, to obcych nie zatrzymują, chyba że przy kościele zatrzymują. Może być nawet że rolnik ciągnikiem zagrozi drogę, to trzeba mieć pół litra przygotowane.</p> <p>OB._POP_001: z 5-6 butelek muszą mieć przygotowane, bo mogą dorośli zatrzymywać.</p> <p>Kiedyś było tzw. westfalak, teraz tego nie ma.</p> <p>OB._POP_002: bo jest polter, tydzień wcześniej też ludzie się bawią, tańczą, a westfalak był w dzień wesela, jak się szaro robiło, to ludzie z całej wsi przychodzili pod dom. Na naszym</p>

weselu tak było. Orkiestra zapowiada wtedy trzy utwory dla gości zza okna i wtedy goście weselni idą prosić, jak oni obtańczą, to jak wychodzą to w drzwiach stoi młodą z tacką kielbacy pokrojonej a młody nalewa po kielichu i wychodzą. Potem młodzi jeszcze częstują plackiem. To 32 lata temu tak było.

OB._POP_001: to pochodzi z lat 1890 a 1920, jak przyszli osadnicy z Niemiec, bo Bamry z Bambergii przyszli do Wielkopolski, a Westfalak dlatego że z Westafalii przyszli osadnicy i to wprowadzili. To oni szli pod okna i zaglądali i ktoś wpadł na pomysł żeby ich zapraszać i tak to powstało.

OB._POP_002: to zaprzestano gdy wprowadzili polter, z 30 lat będzie, jak myśmy tu przywędrowali.

OB._POP_001: oczepiny są, i zespoły muzyczne robią.

Telegramy wyszły z mody, nie czytają.

OB._POP_002: czytali kiedyś, bo wiadomo było jakie kto dał prezenty, od 20 lat większość daje pieniądze i nikt nie chce wiedzieć ile kto dał i to przestali.

OB._POP_001: kiedyś to z prezentami, szli i telegramy, to się pozmieniało. Zazwyczaj dzieci nosiły telegramy i młodzi mieli przygotowane paczuszki z plackiem, i dziecko za przyniesienie telegramu dostawało drożdżowy placek.

OB._POP_002: jak ktoś przynosił do południa telegram, to paczuszki z plackiem dawali, teraz już tego nie.

OB._POP_001: kiedyś placek był dla wszystkich. 12 blach placka się piekło. Niektóre te zwyczaje giną.

Obecnie sypią ryżem, pieniędzmi, płatki róż, grosiki i muszą pozbierać co do grosza i mogą pomóc tylko świadkowie i dzieci.

Błogosławieństwo jest w domu u młodej z rodzicami, jeśli są dziadkowie to dziadkowie też.. Przed wyjazdem do kościoła.

OB._POP_002: do kościoła młodzi jadą ostatni, a po kościele jadą pierwsi na salę

		<p>OB._POP_001: jak bryczkami jechali to już tak było, prowadzą korowód. I nikt nie może ich wyprzedzić.</p> <p>Kiedyś orkiestra zanim do kościoła się wyjeżdżało, to już przygrywali i jak goście przyjeżdżali, to witali gości na podwórku na akordeonie i wyjeżdżając też grali młodemu państwu i jak wracali z kościoła to tak samo.</p> <p>OB._POP_002: na witanie po kościele nadal jest to witanie chlebem i solą. Drzwi są zamknięte, trzeba pukać. Nas rodziców wpuścili do restauracji, młodzi pukali i dopiero ich witali chlebem i solą i przenoszenie przez próg też jest.</p>
3.	Śmierć i pogrzeb	<p>OB._POP_001: jak umierali w domu, to na terenie wsi była tzw. lodownia. W okresie zimowym był cięty lód na stawach i tu w Popówku przy świetlicy była lodownia. Układali lód, zasypywali lód trocinami i on był do jesieni, on nie stopniał bo był tak zaizolowany i w razie gdy ktoś umarł w domu, bo kostnic nie było, to nieboszczyka kładli. Najpierw żeby nieboszczyk wyziew, to kładli na deski bez niczego. Był ubierany na ciepło i dopiero później był wkładany do trumny. Stawiali wanny ocynkowane i do tego kładło się lód i okna zasłaniali żeby ciemno było, promienie powodują rozkład.</p> <p>Odbywał się różaniec codziennie pod wieczór. Przychodzili ze wsi.</p> <p>Jak weszły chłodnie, to zanikło.</p> <p>Teraz różaniec jest w kościele przed mszą pogrzebową.</p> <p>Nieboszczyk idzie do kostnicy.</p> <p>OB._POP_002: trumna jest czasem przywożona do kościoła, jak ktoś był praktykujący. Jak nie to msza jest, a nieboszczyk leży w kaplicy</p> <p>Ksiądz decyduje o tym.</p> <p>Nadal jest taki zwyczaj, że do 6 tygodni po śmierci, nie wolno ruszyć tych wieńców.. Przywiednięte, zasuszone, muszą leżeć 6 tygodni.</p>
4.	Inne zjawiska	Brak informacji.

<p>Zespoły i tradycje folklorystyczne, śpiewacze, muzyczne, w tym: przeglądy i festiwale oraz twórcy słowa</p>	<p>OB._POP_001: u nas jest chór Vici Cantante przy parafii, ale jest to chór z Popówka, bo nie jest kościelny żaden. Istnieją z 8 lat, poprzedni proboszcz utworzył chór. Jeżdżą na zaproszenia, występy mają. Pewne osiągnięcia mają, ale jakie to nie powiem. Szefowa mieszka w Popówku. W Sycynie w szkole jest pedagogiem. W Obornikach prowadzi Con Brio przy domu kultury.</p>
<p>Tradycje kulinarne, w tym: produkt regionalny i lokalny, potrawy świąteczne, przepisy</p>	<p>OB._POP_001: tutaj mieli taki zwyczaj, że do grochówki kwaszoną kapustę dodawali, taka zimną surową. Grochówka z kapustą, to nazywali.</p>
<p>III. Tradycje rękodzielnicze</p>	
<p>Tradycje wytwórczości rękodzielniczej, sztuki ludowej oraz artystów nieprofesjonalnych</p>	<p>OB._POP_001: takich nie ma. Kowal już nie żyje, zmarł jeszcze zanim przyszedliśmy, w latach 80-tych. Kuźnia była jak się na pocztę idzie.</p>
<p>IV. Przejawy religijności tradycyjnej</p>	
<p>1.</p>	<p>Kapliczki i krzyże w miejscowości (okoliczności powstania, rok fundacji, fundatorzy)</p>
<p>OB._POP_001: figura na Sujaku, nie wiem na jaką okoliczność powstała. Z roku 1897 jest, figura Matki Boskiej, nie można tam dojechać, to jest w lesie, nie ma drogi. Krzyży nie ma, są kaplice Matki Boskiej, jedna jest w parku, od właścicieli chyba Żółtowski się nazywali, w kierunku Wychowańca. Druga figura jest w kierunku Szamotuł przy krzyżówce na Sycyn, też Matki Boskiej.</p>	
<p>2.</p>	<p>Miejsca cudowne (święte drzewa, gaje, źródelka)</p>
<p>OB._POP_001: nic takiego nie ma.</p>	
<p>3.</p>	<p>Święte figury, obrazy, rzeźby</p>
<p>OB._POP_001: nie</p>	
<p>4.</p>	<p>Miejsca kultu religijnego</p>
<p>OB._POP_001: Był kiedyś cmentarz choleryczny w kierunku Niemieczkowa, obecnie jest tam wyznaczone 2 ha pod cmentarz.. Parafia Popówko, od 12 lat, kościół pod wezwaniem św. Józefa Robotnika.</p>	

5.	Lokalne tradycje pielgrzymowania	OB._POP_001: tu chodzą do Biezdrowa na odpust, 8 września.
6.	Lokalne odpusty	OB._POP_001: Odpust jest 1 maja. W święto pracy.
V. Lokalne uroczystości i obchody świeckie		
1.	Dożynki	OB._POP_001: dożynki wiejskie się nie odbywały, tylko dożynki parafialne, że delegacja wieńcowa do Szamotuł zawsze jechała, bo kiedyś to była parafia Szamotuły, a jak powstała parafia, to odbywają się tu w Popówku w kościele. Jest później takie spotkanie od 2 lat, poczęstunek słodkie, kawa, występ zespołu ludowego, grochówka. Takie spotkanie piknikowe. Wieniec wykonuje znajoma, i parafialne i gminne, kiedyś robiły panie miejscowe, ale już poumierły.
2.	Dni gminy/wsi	OB._POP_001: nie ma.
3.	Lokalne festyny	OB._POP_001: ja od 7 lat organizuję dla wszystkich pań dzień kobiet na świetlicy. Jest kabaret czy zespół muzyczny i bawią się kobiety i dzień dziecka jest organizowany. Zakupujemy słodkie, kawa, herbata, żeby trochę zintegrować te kobiety. Są tańce, symboliczna lampka wina, przyjeżdża burmistrz, wręczamy kobietom kwiaty. Jest ok. 120 kobiet, bierze udział na świetlicy. Obsługują panowie, przynoszą placek, kawę.
4.	Inne (np. organizowane przez szkoły, KGW, Domy Ludowe, Ośrodki Kultury)	OB._POP_001: było KGW, ale jak trzeba było sądownie zarejestrować stowarzyszenie, to nie zrobiono tego i nie ma. Jak było to miało z 12 osób, były organizowane pokazy pieczenia i różne kulinarne. KGW, to 15-16 kobiet się spotykało.